

Nawozy pod każdą uprawę



ZAKŁADY CHEMICZNE „Siarkopol”
TARNOBRZEC Sp. z o. o.,
ul. Chemiczna 3, 39-400 Tarnobrzeg
BOK: tel. +48 15 856 58 58,
fax. +48 15 855 55 67,
e-mail: bok@zchsiarkopol.pl

zapraszamy na
www.rolniczenawozy.com

Patrząc na prognozę pogody, od poniedziałku 7 lutego na większości obszaru Polski widać będzie przebieżki wiosny. Temperatury nocą i w dzień na plusie. Śnieg rozpuści się, ale czy to koniec zimy?

Nie raz przeżyliśmy nawroty zimy w marcu, a nawet w kwietniu, bo przedwiosnie jest nieprzewidywalne i może zaszkodzić zasiewom ozimim bardziej niż zima. Niemniej to prognozowane ocieplenie może się przedłużyć, a to oznacza rychły początek wybudzenia się roślin i ruszenie wegetacji. A to oznacza problem, bo niewielkie dawki startowe azotu powinniśmy zgodzić z dobrą praktyką rolniczą zastosować z wyprzedzeniem, lecz zgodnie z prawem jest to możliwe od dnia 1 marca.

Wiosna nie przestrzega prawa

Obok na stronie 25 piszemy o działaniach Polskiego Związku Producentów Roślin Zbożowych i zapowiedzi odpowiedzialnego za to prawo resortu, że zmiany są planowane, ale w nieokreślonej dokładnie przyszłości. Jak zatem podejść w tych realiach do startowego nawożenia zbóż ozimych?

Zacznijmy od odrobiny teorii. Z badań wynika, że aby azot z tych szybkich form mógł się przemieścić do zasięgu korzeni powinien być zastosowany ok. 2 tygodnie przed ruszeniem wiosennej wegetacji. Termin aplikacji jest przy tym zdecydowanie ważniejszy od zastosowanej porcji startowej (wystarczy 30 kg N/ha), bo i tak prawie standardowo po dwóch tygodniach od dawki startowej powinno się zastosować drugą wiosenną dawkę azotu. Pamiętajmy przy tym, że obowiązuje rolnika prawo, z którego wiosna się śmieje, określa terminy, ale też maksymalne dawki azotu działającego. Duże gospodarstwa muszą obligatoryjnie sporządzać plany nawożenia azotem dla każdego pola.

Od pogody na przełomie lutego i marca zależy bardzo dużo. Przede wszystkim zależą plony, zależy dobry start zbóż ozimych (rzepak jeszcze bardziej) i to jak rośliny wykorzystają zapasy wody. Jeżeli po 1 marca gleba obeschnie i nie będzie opadów, będzie źle. Nawozy stałe i najszybciej działająca saletra amonowa musi się rozpuścić, a ponadto tylko opady na poziomie przynajmniej 20–30 mm pozwolą na dotarcie składnika w zasięg systemu korzeniowego zbóż. W takiej sytuacji zdecydowanie lepszym wyborem jest stosowanie roztworu saletrano-mocznikowego, lecz jeszcze niewielu rolników posiada zbiorniki na magazynowanie tego nawozu i nie ma przystosowanych opryskiwaczy do jego aplikacji.

Najpierw rzepak potem zboża

Wróćmy do pewnego schematu startowego nawożenia ozimim. Jeżeli mamy w gospodarstwie rzepak ozimy i zboża ozime, to chociażby ze względu na głęboki system korzeniowy rzepaku, do którego składniki pokarmowe muszą dotrzeć, dzieląc priorytety wczesnych prac polowych najpierw powinniśmy zająć się startowym nawożeniem rzepaku, a potem zbóż. Jeżeli potrzebne jest zastosowanie korekcyjnych dawek startowych fosforu i potasu, to powinny być aplikowane w pierwszej kolejności przed azotem, ale najlepiej w tym samym terminie w nawozach typu Nitrofoski (NPK).

Oczywiście startowe azotem, a przed nim nawożenie korekcyjne potasem i fosforem (Jeżeli jest uzasadnione), najlepiej byłoby wykonać przed wio-

Startowe nawożenie zbóż po staremu

sennym ruszeniem wegetacji, aby to składniki pokarmowe czekały na roślinę, a nie odwrotnie. Nie ma raczej żadnych szans na uelastycznienie terminu stosowania azotu.

Dzielić, nie dzielić

Spekulując zresztą, że wegetacja ruszy wcześniej. Ale jeżeli tak się stanie i biorąc pod uwagę to, że większość rolników będzie raczej w tym roku oszczędzać na drogich nawozach azotowych, to pod rzepak, jak i paszowe zboża o zime rozsądnie będzie zastosować pełną przewidzianą dawkę jednorazowo. Tylko w przypadku zbóż jakościowych strategia nawożenia musi uwzględnić podział dawki przynajmniej na dwie, z tą drugą na kłos, w celu podkręcenia białka i glutenu.

Każdy rolnik będzie musiał zweryfikować podział wiosennej puli azotu na dawki. Realnie oznacza to (biorąc pod uwagę możliwy deficyt wody), że po



Marek Kalinowski

Dostępność azotu w zasięgu systemu korzeniowego zbóż po wznawieniu wegetacji ma decydujące znaczenie dla dokończenia krzewienia się pszenic, a potem utrzymania żdźbła kłosonośnych. Jednak, aby azot był w tym czasie dostępny musi być wystany z wyprzedzeniem, rozpuszczony i przemieszczony przez deszcz

ocenie potencjału plonotwórczego być może najlepiej będzie całą wiosenną pulę azotu zastosować właśnie 1 marca. To jest niestety niebezpieczne dla środowiska. A bezpieczne dla środowiska jest dzielenie dawek azotu i stosowanie go z odpowiednim wyprzedzeniem przed okresami krytycznego zapotrzebowaniem roślin. Uzasadnione było, jest i będzie, stosowanie wyliczonej dawki azotu przed ruszeniem wegetacji i drugiej ok. 10 dni później z ewentualną korektą i dodatkową dawką w warunkach sprzyjającej pogody na tzw. kłos pszenic jakościowych lub łuszczyne rzepaku.

Ale przypomnijmy też racjonalne, standardowe postępowanie – wczesną wiosną w czasie ruszenia wegetacji stosuje się przy całkowitej dawce do 100 kg N na hektar 40–60% planowanej dawki azotu, a drugą część w fazie strzelania w żdźbło. Przy dawkach powyżej 100 kg N na hektar, w czasie strzelania w żdźbło 30–35% i pozostającą resztę na początek fazy kłoszenia.

Marek Kalinowski

Nr 7 13 lutego 2022

Będą zmiany w Programie działań, ale kiedy i czy uwzględnią dobrą praktykę rolniczą

Pisaliśmy niedawno, że apel wystosowany przez Polski Związek Producentów Roślin Zbożowych do ministra infrastruktury i ministra rolnictwa, aby uelastyczyć terminy stosowania azotu na stałe, nie spotkał się ze zrozumieniem.

O odpowiedzi Departamentu Gospodarki Wodnej i Żeglugi Śródlądowej pisaliśmy w nr. 3 TPR na str. 30. Podobne argumenty prezes Stanisław Kacperczyk otrzymał także z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. A zatem, tej wiosny dawki startowe można będzie stosować od 1 marca.

Jest obietnica zmian

w bliżej nieokreślonym terminie. W odpowiedzi z wymienionego Departamentu w Ministerstwie Infrastruktury przekazano Stanisławowi Kacperczykowi, że zmiany w „Programie działań mających na celu zmniejszenie zanieczyszczenia wód azotanami pochodzącymi ze źródeł rolniczych oraz zapobieganie dalszemu zanieczyszczeniu” muszą zostać poprzedzone szczegółowym rozpoznaniem oraz poparte wynikami badań naukowych, które potwierdzą, że wprowadzenie zmian nie zagrazi celom dyrektywy azotanowej, która zobowiązuje państwa członkowskie UE do zapewnienia należytej ochrony wód przed azotanami pochodzącymi ze źródeł rolniczych.

Zaś w odpowiedzi z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Anna Gemicka, sekretarz Stanu poinformowała, że w ramach przeglądu programu azotanowego, który zgodnie z ustawą Prawo wodne powinien zakończyć się w połowie 2022 r., jednym z priorytetów będzie ponowna analiza możliwości do stosowania dawek azotu oraz dążenie do uelastycznienia wiosennych terminów stosowania nawozów. Przedmiotowe działania uzasadniają obserwowane anomalie pogodowe, m.in. wyższe temperatury, coraz rzadszej występujące opady, jak również wydłużanie okresu wegetacyjnego roślin, co stanowi merytoryczne uzasadnienie do podjęcia analiz w ww. zakresie.

Trzeba wziąć te informacje za dobrą monetę i Stanisław Kacperczyk skierował do Andrzeja Adamczyka, ministra infrastruktury pismo, aby ten w pracach nad zmianami prawa wziął pod uwagę nie tylko opracowania naukowe, ale praktykę rolniczą i opinie rolników wynikające z obserwowanych zmian klimatycznych bezpośrednio w ich gospodarstwach.

Liczmy, że tak będzie

i przed jesienią tego roku doczekamy się konkretnych zmian w Programie działań. Tyle komentarza, a treść pisma z datą 31 stycznia br. poniżej:

Polski Związek Producentów Roślin Zbożowych dziękuje za udzielone wyjaśnienia i odpowiedź Departamentu Gospodarki Wodnej i Żeglugi Śródlądowej resortu infrastruktury –

znak sprawy: DGWiZŚ-7.703.51.2021 – w kwestii prośby Związku mierzącej do wprowadzenia stałych zmian lub czasowych odstępstw (uwarunkowanych określonymi zjawiskami atmosferycznymi) w przepisach dotyczących dopuszczalnych terminów stosowania nawozów w rolnictwie w okresach przed- i pozimowych na terenie Polski. Chodzi o przepisy Rady Ministrów z dnia 5 czerwca 2018 r. związane z obowiązującym w Polsce „Programem działań mających na celu zmniejszenie zanieczyszczenia wód azotanami pochodzącymi ze źródeł rolniczych oraz zapobieganie dalszemu zanieczyszczeniu”, który został przyjęty zgodnie z obowiązującą Dyrektywą 91/676/EWG, zwaną dyrektywą azotanową.

Nawiązując do informacji przekazanej przez ww. departament, a dotyczącej w szczególności możliwości dokonania przeglądu i aktualizacji obowiązujących w zakresie „Programu działań...” (programu azotanowego) przepisów, PZPRZ zwraca się z pytaniami:

1. Kiedy konkretnie – w jakich konkretnych ramach czasowych – planowany jest najbliższy ww. przegląd „Programu działań...” i kiedy planowane jest upublicznienie wniosków i wynikających z nich zaleceń dla rolników?

2. Jakże konkretnie wymienione w ww. odpowiedzi resortu infrastruktury instytucje lub inne jednostki badawcze będą prowadziły przedmiotowy przegląd/analizę zapisów „Programu działań...” (programu azotanowego)?

3. Czy i jak rolnicy mogą wziąć udział w planowanym przeglądzie zapisów „Programu działań...” (programu azotanowego). Gdzie mogą kierować swoje uwagi w tym zakresie?

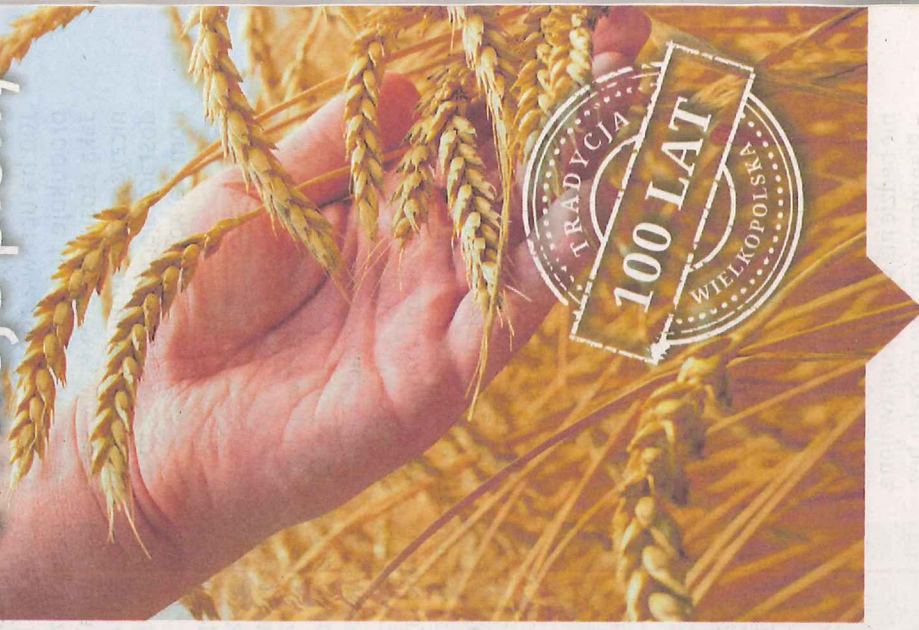
Zdaniem Związku, wykonanie przedmiotowego przeglądu obowiązujących w ramach „Programu działań...” przepisów i wprowadzenie w nich stosownych, opartych na rzetelnej analizie zmian jest sprawą pilną. Nie racjonalne wyznaczenie ograniczeń w stosowaniu nawozów konkretnymi datami jak uczyniono to w wymienionym „Programie działań...” (na 1 marca w okresie pozimowym) i 31 października w okresie przedzimowym) w zasadniczy sposób utrudnia osiągnięcie przez producentów celów produkcyjnych i ekologicznych.

Dlatego PZPRZ – ze względu na wagę problemów związanych z ograniczeniami prawnymi w zakresie stosowania nawozów przez polskich producentów rolnych – zwraca się do Pana Ministra z prośbą o jak najszybsze przystąpienie do ww. czynności, tj. do przeglądu, analizy i aktualizacji przepisów „Programu działań mających na celu zmniejszenie zanieczyszczenia wód azotanami pochodzącymi ze źródeł rolniczych oraz zapobieganie dalszemu zanieczyszczeniu”.

Razem z Polskim Związkiem Producentów Roślin Zbożowych i jego prezesem Stanisławem Kacperczykiem liczymy na pozytywne rozpatrzenie tych próśb i postulatów.

Marek Kalinowski

W trosce
o Twoje plony



LUVENA
NAWOZY Z LUBONIA

f LuvenaNawozyLubonia

ul. Romana Maya 1, 62-030 Luboń

Wydział Handlu Nawozami:

tel. +48 509 809 309

www.nawozy.pl